

Ks. prof. UKSW dr hab. Jarosław Babiński
Katedra Teologii Dogmatycznej
Wydziału Teologicznego UKSW
w Warszawie

RECENZJA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ

Macieja Bołkowca,

pt.: *Koncepcja „racjonalności poszerzonej„ i jej teologiczno-antropologiczne implikacje w myśli Józefa Ratzingera/Benedykta XVI,*

napisanej na Wydziale Teologicznym

Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu

pod kierunkiem ks. prof. UMK dr. hab. Piotra Roszaka,

Toruń 2020, ss. 224.

Nikt nie ma wątpliwości co do znaczenia dla współczesnej teologii dorobku Josepha Ratzingera/Benedykta XVI – myśli głębokiej, błyskotliwej, formułującej pytania i propozycje ich rozwiązań z jednoczesnym zaproszeniem skierowanym do słuchacza/czytelnika do współmyślenia, wreszcie będącej wyrazem niezwykłego daru obserwacji kultowo-ideowych zjawisk i procesów. Jak mało który myśliciel współczesności jest Papież Emeryt doskonałym realizatorem wyakcentowanego przez Vaticanum II postulatu czytania znaków czasu i ich interpretacji.

Tym bardziej należy z uznaniem powitać kolejną próbę spojrzenia na przebogatą spuściznę papieża Ratzingera, która podjął w swej pracy doktorskiej *Koncepcja „racjonalności poszerzonej” i jej teologiczno-antropologiczne implikacje w myśli Józefa Ratzingera/Benedykta XVI* pan Maciej Bołkowiec. Problem sformułowany w temacie, z którym pod kierunkiem ks. prof. UMK dr. hab. Piotra Roszaka zmierzył się i – zaznaczmy to od razu – z sukcesem zrealizował Doktorant, wymagał od niego dużej naukowej odwagi. Konfrontacja z ogromnym tak w sensie tematyki, jak i ilości materiałów, dorobkiem teologicznym Benedykta XVI wymagała ogromnej dyscypliny metodologicznej, precyzyjnej wiedzy, nieprzeciętnego zmysłu syntezy a przede wszystkim umiejętności wyboru z ogromu pozornie podobnego do siebie materiału tego, co naprawdę ważne dla całościowego i spójnego zrekonstruowania poddawanego naukowej refleksji tematu.

Ogólne omówienie rozprawy

Całość rozprawy liczy 224 strony. Otwiera ją *Spis treści* (s. 2-4), będący jednocześnie dobrym schematem wprowadzającym w zawartość dysertacji. Kolejną formalną częścią jest *Wykaz skrótów* (s. 5), a następnie *Wstęp* (s. 6-14).

Materiał badawczy został zorganizowany w cztery rozdziały (s. 5-189), które z kolei dzielą się na paragrafy i podparagrafy, organizujące treść. Studium wieńczą *Wnioski* (190-193). Całość zamyka *Bibliografia* (s. 194-220), podzielona na takie działy jak: *Źródła* (*Biblia*, *Dokumenty papieskie*, *Dokumenty Kościoła*, *Dokumenty Kongregacji Nauki Wiary*, *Publikacje Josepha Ratzingera/Benedykta XVI*), *Literatura pomocnicza* oraz *Encyklopedie*. Na końcu zostało załączone krótkie streszczenie w językach polskim i angielskim (s. 221-224).

We *Wstępie* Autor doprecyzowuje temat oraz zakres badań i analiz badawczych. Uzasadnia konieczność podjęcia tematu, określa cel i zakres swych badań. Prezentuje źródła oraz strukturę rozprawy. Na pochwałę zasługuje bardzo jasno sformułowane określenia pojęcia zastosowanego jako klucz interpretacyjny, tzn.: „racjonalności poszerzonej”.

Kolejne rozdziały są konsekwentną próbą wieloaspektowego ukazania i zinterpretowania sformułowanej w temacie aporii.

Pierwszy rozdział: *Człowiek i jego zdolność do prawdy. Zarys antropologii J. Ratzingera* (s. 15-40) podejmuje problem prawdy. Doktorant rekonstruuje na bazie tekstów J. Ratzingera jego teologiczno-chryzologiczną wizję prawdy, by następnie dokonać jej aplikacji do istniejących dla niej zagrożeń, którymi są relatywizacja prawdy o godności człowieka oraz współczesne koncepcje myślowe o charakterze redukcjonistycznym rozumienia nauki i próbowania relatywizowania teologicznego porządku poznawczego

Drugi rozdział: *Proces ograniczana rozumu: kontekst propozycji J. Ratzingera/Benedykta XVI* (s. 41-118) – najbardziej obszerny – poświęcony ukazaniu negatywnych konsekwencji dla racjonalnego dialogu między teologią a innymi sposobami poznania, jakie rodzi przyjmowanie określonych – o charakterze redukcjonistycznym paradygmatów poznawania. W ujęciu Benedykta XVI są nimi: dziedzictwo myślenia pozytywistycznego, promocja projektów postmodernistycznych oraz postaw ateistycznych (tak wynikających z tradycji filozoficznej, jak . tzw. „nowego ateizmu”).

Trzeci rozdział: *Koncepcja „racjonalności poszerzonej” i jej kulturowe znaczenie* (s. 119-151) to – możemy powiedzieć – sformułowanie odpowiedzi/rozwiązań na zjawiska zasygnalizowane w rozdziale drugim, ze wskazaniem obszarów ich urzeczywistniania. Są nimi: nauka (uniwersytety), życie społeczne i rozwój kultury budowanej na fundamencie chrześcijańskich wartości i tradycji.

Czwarty rozdział: *Konsekwencje rozszerzenia pojęcia racjonalności; Ratzingerowski program dla teologii fundamentalnej* (s. 152-189) ma charakter prakseologiczny. Doktorant formułuje „program” dla współczesnej teologii

fundamentalnej, jaki daje się aplikować w zakres jej badań poprzez odniesienie się do myśli Josepha Ratzingera/Benedykta XVI.

Całość pracy wieńczą rozbudowane, ale syntetyczne i jasno sformułowane *Wnioski* (s. 190-193). Stanowią próbę podsumowania dokonanych w pracy analiz. Autor zbiera owoce swoich badań; stara się syntetycznie i całościowo ująć badane kwestie, prezentuje swe osiągnięcia i wnioski.

Ocena metodologiczna rozprawy

Recenzent jest zdania, iż praca doktoranta Macieja Bołkowca spełnia wymogi pod względem metodologiczno-formalnym, stawiane dysertacjom doktorskim. Autor swe wywody przeprowadza w sposób przejrzysty, klarowny i zgodny z obowiązującymi zasadami współczesnej metodologii. Zasadniczo pozostaje wierny swym założeniom, wyrażonym we *Wstępie*.

Praca została oparta na bardzo szerokiej bazie źródłowej, dla której zasadniczym zrębem są dzieła Josepha Ratzingera/Benedykta XVI oraz dokumenty Magisterium Kościoła, analizowane w szerokim kontekście myśli teologicznej. Jest ona wykorzystywana w sposób kompetentny i poprawny. Pokazuje to umiejętność twórczego z niej korzystania przez Autora dysertacji. Konsekwentnie przeprowadza ona swoje wywody, przedstawiając kolejne zagadnienia w porządku wyznaczonym planem dysertacji.

Generalnie materiał jest przedstawiony przejrzysto i poprawnie, jednak zdarzają się nieścisłości i nieporadności stylistyczne. Co więcej, dostrzega się, niestety, błędy ortograficzne (zwłaszcza stosowanie wielkiej litery), gramatyczne i interpunkcyjne. Budzą pewne zdziwienie (w dobie autokorekcyjnych programów edytorskich) i każą postawić pytanie, czy to nie aby zbyt ni pośpiech w finalizowaniu pracy nie odbił się ze szkodą dla jej strony formalnej. Braki te, na szczęście, nie umniejszają wartości merytorycznej rozprawy i nie stanowią przeszkody, by zrozumieć przedstawiane w niej treści – język pracy jest prosty i komunikatywny.

Dużo do życzenia pozostawia bibliografia. Nie chodzi tu bynajmniej o dobór źródeł i literatury, co jej uporządkowanie. Pierwsza wątpliwość to zaproponowane nazewnictwo dla kolejnych jej segmentów. Zaproponowanie tytułu *Dokumenty Kościoła* sugeruje, że pozostałe *Źródła* nie są dokumentami Kościoła. Więc czym? W mojej opinii wszystkie *Źródła* (poza Biblią) są dokumentami Kościoła. Dziwny jest też podział na *Dokumenty papieskie* i *Publikacje Josepha Ratzingera/Benedykta XVI*, gdzie też znajdziemy... dokumenty papieskie (dokładnie liczne wystąpienia Benedykta XVI). Nie rozumiem, dlaczego w *Dokumentach papieskich* – jeśli uznać za właściwe zaistnienie tego tytułu – nie znalazł się cytowany w pracy tekst Jana Pawła II (umieszczony nie wiedzieć czemu – w *Literaturze pomocniczej*).

Druga kwestia budząca me wątpliwości to tytuł pierwszego rozdziału: *Człowiek i jego zdolność do prawdy. Zarys antropologii J. Ratzingera*. W moim

odczuciu brzmiałby poprawniej, gdyby sformułować go *Człowiek i jego zdolność do poznania prawdy*. Nadto należałoby pominąć drugi człon tytułu: *Zarys antropologii J. Raztingera*. Uważam, że nie przedstawia on problematyki antropologicznej, co raczej epistemologiczną (kwestia prawdy to problem teorii poznania).

Doktorant konsekwentnie i poprawnie posługuje się stosowanym w przypisach słowem „tamże”. Warto może uprzytomnić sobie, że istnieje jeszcze jedno, także używane: „tenże”. Postulowałbym także rezygnację z niewątpliwie interesującej i nowatorskiej próby podawania odnośników do fragmentów dokumentów kościelnych poprzez „pkt.” (punkt), na rzecz powszechnie używanego skrótu „nr” (numer).

Zauważa się spójność i metodologiczną konsekwencję w przedstawianiu kolejnych zagadnień, tak w ramach rozdziałów, jak i paragrafów oraz organizujących je mniejszych jednostek. Cenne są analizy tekstów źródłowych i dobry ich dobór. Treść dysertacji świadczy o biegłości Autora rozprawy na płaszczyznach wyznaczających metodę pracy. Autorowi chodzi o przedstawienie całościowych syntez dotyczących zagadnień, jakie wyznaczają omawiane problemy w kolejnych rozdziałach dysertacji. Interesuje go przedstawienie całościowego obrazu zagadnień poddawanych naukowej refleksji. W całości analiz, obecnych w dysertacji, dostrzec można samodzielność myślenia i dobre rozeznanie w badanym materiale.

Ocena merytoryczna rozprawy

Niewątpliwą zasługą Autora omawianego studium jest fakt, że w sposób kompetentny i całościowy starał się narzędziami nauk teologicznych ująć zagadnienie nowe i dotychczas całościowo niebadane w spuściźnie Josepha Ratzingera/Benedykta XVI. Czyni to w trafny sposób odwołując się do źródeł, uwzględniając szeroko zewnętrzne i wewnętrzne inspiracje i nawiązania.

Wysiłek włożony w stworzenie tej syntezy – uporządkowanej, celnie i spójnie referującej kolejne zagadnienia składowe, należy docenić i uznać za próbę oryginalną, twórczą i wartościową.

Doktorant zrealizował temat niełatwy, jeszcze niezbadany, do którego miał ambicję podejść w sposób dwójaki: dokonać pewnej syntezy obecnych w tekstach badanego autora poglądów na sformułowany w temacie problem; nadto dokonać pogłębionej jego analizy. Takie próby – jeśli odnosimy się do dorobku myślowego tak obszernego, jak również wielokrotnie badanego – wiążą się zawsze z ryzykiem pewnego niedookreślenia: albo pewną powierzchownością, gdy trudno zapanować nad ilością dostępnego materiału (zwłaszcza już istniejących interpretacji), albo – zbyt hermetycznym jego interpretowaniem. Trzeba z uznaniem stwierdzić, że Autorowi dysertacji udało się tego niebezpieczeństwa uniknąć – jego analizy są zarówno głębokie, jak i zdradzają

ponadprzeciętną umiejętność tworzenia całościowej i jasnej syntezy. To recenzent uważa za szczególną wartość niniejszej dysertacji.

Biorąc pod uwagę ilość przebadanego materiału, wydaje się to być kompetentne i wyczerpujące ujęcie tematu. Problem podjęty w pracy niesie z sobą, co Autor zauważa, pytania o dalsze możliwości rozwoju badanej tematyki. Możliwości te zostały zaprezentowane we *Wnioskach* poprzez przedstawienie efektów dokonanych analiz i uwyrażnieniu kwestii wartości i możliwości uprawiania dialogu między teologią a innymi dziedzinami wiedzy. Jest to duża wartością i walorem pracy, będącą nie tylko syntetycznym ujęciem badanego zagadnienia, ale i rysującą otwarte perspektywy dla badań teologicznych i interdyscyplinarnych.

W związku z lekturą pracy Recenzent pozwala sobie postawić następujące pytania do dyskusji:

1. Doktorant dokonuje rekonstrukcji poglądów Jürgena Habermasa i niewątpliwie jest to interpretacja poprawna w oparciu o przywołane teksty. Pytanie tylko – czy nie za wąska i zbyt skrajna, zważywszy że cytowane są raptem dwie jego publikacje? Nieco inaczej ten myśliciel będzie się przedstawiał, gdy uwzględnimy inne źródła, choćby dostępne przecież w języku polskim: *Przyszłość natury ludzkiej. Czy zmierzamy do eugeniki liberalnej?*, Warszawa 2003, czy: *Między naturalizmem a religią. Rozprawy filozoficzne*, Warszawa 2012.
2. Czy nie należałoby uznać niektórych poglądów Josepha Ratzingera za już wyłącznie historyczne? Chodziłoby zwłaszcza o radośnie obwieszczane od kilkunastu lat przewyciężenie paradygmatu scjentyistycznego w nauce na rzecz jej otwartości i interdyscyplinarności?
3. W jakich obszarach (tematach) współcześnie tak teologii, jak i innym dziedzinom wiedzy grozi ideologizacja? Czy propozycje Ratzingera mogłyby stanowić tu jakąś pomoc i wskazówkę?

Wniosek końcowy

Omawiana rozprawa doktorska spełnia wymogi stawiane dysertacjom doktorskim. Podjęty temat został opracowany jasno i wyczerpująco. Monografia ma charakter źródłowy. Jej Autor wykorzystał chyba wszystkie materiały źródłowe związane z tematem, które solidnie i kompleksowo przebadane, otrzymują kompetentne i pełne rozwiązania. Również poprawna jest strona metodologiczna i metodyczna rozprawy. W oparciu o te przesłanki wnoszę do Rady Dyscypliny Nauki Teologiczne Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu wniosek o kontynuowanie przewodu doktorskiego Macieja Bołkowca.

Warszawa, 27.11.2020 r.

